Nr. 5. Kraków, maj 1903 r. Rok III.

MIESIĘCZNIK
TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.
ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO.

Wychodzi ostatniego dnia każdego miesiąca.
Przedpłata wynosi 4 korony rocznie.

Adres Redakcyi i Administracyi:
Kraków, Studencka 5. II p.

XI. Walne Zgromadzenie Delegatów Kół T. S. L.

odbędzie się we Lwowie w dniach 1. i 2. czerwca b. r.

Program Zjazdu:

I. dzień.

O godzinie 9-tej rano: I. pełne posiedzenie Delegatów w sali »Sokoła« lwowskiego.

Porządek obrad:

a) Zagajenie przewodniczącego;
b) Odczytanie ostatniego protokołu;
c) Sprawa zmiany statutu (ref. Dr J. Gertler);
d) Wybór Komisyi.

O godzinie 11-tej przed południem: Posiedzenia Komisyi.

II. dzień.

O godzinie 9-tej rano: II. pełne posiedzenie Delegatów w sali obrad Rady miasta.

Porządek obrad:

a) Sprawozdanie Rady Nadzorczej;
b) Sprawozdanie Komisyi i wnioski;
c) Wybór uzupełniający ośmiu członków Zarządu głównego, wybór Sądu rozjemczego i Rady Nadzorczej;
d) Wnioski i interpelacye;
e) Zamknięcie Walnego Zgromadzenia.

Wnioski zgłoszone na Walne Zgromadzenie

w terminie regulaminowym.

Zarządu głównego:

a) Walne Zgromadzenie Delegatów T. S. L. mianuje Zygmunta Miłkowskiego (T. T. Jeża) członkiem honorowym T. S. L.

b) Walne Zgromadzenie Delegatów T. S. L. uznaje, że wszelkie datki z tytułu »daru narodowego 3. maja« zbierane, wpływać mają wyłącznie do kasy Zarządu głównego. Kołom zaś nie wolno w żaden sposób skierowywać ofiarności publicznej w tym czasie na własne cele Kół.

Koła im. Adama Asnyka we Lwowie:

Celem przedstawienia wiernego obrazu stanu szkół, oświaty i przemysłu, oraz wykazania braków, gdzie najrychlej zastosować należy obronę i pomoc — zwłaszcza w Galicyi wschodniej, Zarząd główny rozpatrzy i z uwzględnieniem ewentualnych zmian zużytkuje kwestyonaryusz, rozesłany w r. 1892 przez ś. p. Adama Asnyka do nielicznych wówczas Kół T. S. L.

Koła im. Tad. Kościuszki we Lwowie:

1) Ze względu, że czytelnia ludowa włościańskiego Koła T. S. L. w Sokolnikach doznaje ze strony tamtejszego łacińskiego proboszcza wielu przeszkód, a członkowie Koła za swój współudział w pracy tegoż ściągają na siebie publiczne wyklinanie z ambony i padają ofiarą pokątnej, w konfesyonałach prowadzonej agitacyi proboszcza wśród ich żon, że pierwsze kroki Koła im. Kościuszki T. S. L. we Lwowie około założenia czytelni ludowej w Zimnejwódce wywołały przestrogę bawiących tam na misyi OO. Misyonarzy, dawaną ludowi w sposób urągający wszelkiemu pojęciu oświaty narodowej, że wreszcie takież same niczem wytłumaczyć się nie dające stanowisko wobec patryotycznej i ogólnie uznanej akcyi T. S. L. zajmuje znaczna jeszcze część łacińskiego duchowieństwa, czego najjaskrawszym dowodem potworny w insynuacyach artykuł »Gazety Kościelnej« nr. 11 z b. r.; Walny Zjazd Delegatów T. S. L. zastrzega się jak najenergiczniej przeciwko narzucaniu T. S. L. jakichś innych celów poza czystą oświatą ludową i wyraża swe ubolewanie, że narodową jego pracę paraliżują podobne występywania części polskiego duchowieństwa, które powinno jedno z pierwszych stanąć w szeregu jego członków;

2) Walny Zjazd poleca Zarządowi głównemu, by celem interwencyi w przytoczonych powyżej wypadkach zwrócił się do łacińskiego konsystorza arcybiskupiego z żądaniem, aby pouczył podwładne sobie duchowieństwo, że podobne postępowanie jest nadużyciem władzy duchownej i aby temu na przyszłość zapobiegł.

Koła technickiego we Lwowie:

Walny Zjazd porucza Zarządowi głównemu wydanie popularnej broszury agitacyjnej dla szerszych warstw o Tow. »Szkoły Ludowej« i o dodatnich wpływach oświaty.

Koło im. T. T. Jeża we Lwowie:

1) Walne Zgromadzenie poleca Zarządowi głównemu poczynić kroki celem zwołania w przeciągu roku kongresu wszystkich towarzystw i instytucyi popierających oświatę, dla zastanowienia się nad środkami skuteczniejszego działania na polu oświaty ludowej.

2) Walne Zgromadzenie poleca Zarządowi głównemu, aby, o ile możności na najbliższy Zjazd Delegatów opracował na podstawie wyników ostatniego spisu ludności szczegółowy — w porozumieniu z Kołami T. S. L. we wschodniej Galicyi ułożony — plan systematycznego działania na kresach wschodnich (budowa szkół, zakładanie czytelń, wprowadzenie w życie instytucyi «wędrownych nauczycieli» etc.)

3) Walne Zgromadzenie poleca Zarządowi głównemu poczynić kroki u Rady Szkolnej krajowej, aby ogłaszano w rocznych sprawozdaniach tejże Rady obok ilości szkół ludowych, także ilość klas i uczęszczających do nich dzieci według języka wykładowego.

4) Wniosek dra Br. Dulęby w sprawie organizacyi szkółek początkowych.

Ze względu, że zakładanie w myśl statutu T. S. L. szkół ludowych wymaga znacznych kosztów, przechodzących zwykłe siły Towarzystwa — i że działalność w tym kierunku w warunkach finansowych T. S. L. musi być nader ograniczona, że natomiast urządzanie w kraju nauki elementarnej (zadecydowane na Zjeździe nadzwyczajnym T. S. L. w lutym 1903 i wprowadzone wyraźnie do zmienionego statutu) wymagać będzie stosunkowo małych nakładów, możliwych do opędzenia z funduszów T. S. L., a rozwinięta z należytą energią działalność doprowadzi niewątpliwie w krótkim czasie do znamienitych rezultatów, — należy co rychlej przystąpić do systematycznej organizacyi nauki elementarnej w szkółkach początkowych tak dla młodzieży jak i dla starszych.

Na tej podstawie przedstawia się do uchwały Walnemu Zgromadzeniu T. S. L. wniosek następującej osnowy:

Wzywa się Zarząd główny T. S. L. do ułożenia, wszystkie zarządy Kół T. S. L. obowiązującego, regulaminu w sprawie organizacyi szkółek początkowych z uwzględnieniem następujących zasad:

a) W miejscowościach, gdzie odczuwa się brak szkół ludowych w ogólności, a z wykładowym językiem polskim w szczególności, mają zarządy odnośnych Kół

T. S. L. przystąpić do stworzenia szkółek początkowych, przyjmując do programu nauki przedewszystkiem należyte nauczenie czytania, pisania i rachunków.

b) Kurs nauki w szkółce początkowej winien być ile można krótki, zawsze jednak co do czasu zastosowany do możności korzystania z kursu tak przez młodzież w wieku szkolnym, jak i przez starszych.

c) Do prowadzenia szkółki początkowej należy pozyskać odpowiednie siły do nauczania uzdolnione, w pierwszym rzędzie między członkami T. S. L., a o ile nie należą do zawodu nauczycielskiego w każdym razie ogólnie wykształcone; w ostatnim wypadku należy ułatwić kierownikom tego rodzaju przyswojenie u wykwalifikowanych nauczycieli szkół ludowych potrzebnej wiedzy i metody nauczania. Prowadzący szkółki początkowe w miarę żądania będą wynagradzani na podstawie ugody z góry zawartej, a koszta stąd wynikłe, o ile nie wystarczą w miejscu uzyskane fundusze, pokryje T. S. L.

d) Każdą szkółkę początkową nadzorować będzie komitet szkolny, złożony przez Zarząd odnośnego Koła T. S. L., a wybrany w pierwszym rzędzie z miejscowych mężów zaufania.

e) Staraniem komitetu szkolnego wybrany lokal dla szkółki ma być odpowiednio urządzony i zaopatrzony w potrzebne przybory szkolne. Koszta lokalu i urządzenia szkółki ponosi w miarę potrzeby, w części lub w całości Zarząd Koła T. S. L., względnie Zarząd główny T. S. L.

f) Otwarcie szkółki początkowej winno nastąpić, ile można, uroczyście w obecności komitetu szkolnego i przy udziale delegata Zarządu Koła T. S. L. Toż samo ma nastąpić przy każdorazowem zakończeniu kursu.

g) O zaprowadzeniu szkółki początkowej, jak również o zakończeniu kursu w niej, Zarząd Koła donosi Zarządowi głównemu T. S. L.

h) Po zakończeniu pierwszego kursu w szkółce z dodatnim wynikiem, w celu wzmocnienia i stwierdzenia tej elementarnej nauki, Zarząd Koła udzieli odpowiednią biblioteczkę pod nadzór komitetu szkolnego i postara się innymi środkami, wskazanymi w statucie T. S. L., o pogłębienie wiedzy wśród ludności miejscowej, korzystającej z usług T. S. L.

Uwaga. Powyższy wniosek dra B. Dulęby został przyjęty przez Zarząd i Walne Zgromadzenie Koła.

5) Poleca się Zarządowi głównemu wydawanie co roku: *a)* kalendarza ściennego T. S. L., *b)* kalendarza kartkowego (do zdzierania), *c)* wydanie seryi pocztówek z widokami wszystkich szkól, wybudowanych przez T. S. L.

Koło Pań w Przemyślu:

Walny Zjazd Delegatów T. S. L. uchwali podjęcie budowy szkoły polskiej w Towarni (pow. przemyski) i poleci wykonanie tejże uchwały Kołu Pań w Przemyślu.

Z Zarządu głównego.

XIV. Posiedzenie Zarządu głównego odbyło się dnia 15. maja b. r. pod przewodnictwem dra E. Bandrowskiego. Po przejrzeniu drobnych spraw bieżących, odmówiono udzielenia zapomóg nauczycielowi P. Sosnie i Tomaszewskiej. Rozpatrzenie statutów Związku Towarzystw kształcącej się młodzieży »Ogniwo« poruczono p. dr. Gertlerowi, poczem sprawa przystąpienia Kół akadem. T. S. L. do Związku ostatecznie będzie rozstrzygniętą. W sprawie szkółki freblowskiej w Kończyskach skonstatowano, że szkółka ta jeszcze nie istnieje, ani nie posiada na to zezwolenia władz, wobec czego udzielona jej subwencya 100 kor. musiałaby być zwrócona, gdyby zezwolenie to nie nastąpiło. Na skutek zaproszenia Komitetu 300-letniej rocznicy założenia Żółkwi, delegowano członka Zarządu głównego, p. K. Wojnara, do zaprezentowania Zarządu w Żółkwi. Przedstawienie Koła w Glinianach w sprawie budowy własnego »Domu« zatwierdzono zasadniczo z żądaniem przedłożenia kosztorysu i zaintabulowania budynku na T. S. L. Sprawę podwyższenia dotacyi na utrzymanie szkółki w Berezowie odroczono aż do chwili dalszych wyjaśnień. Kołu w Czortkowie zezwolono na zatrzymanie 200 kor. z własnych funduszów

na koszta nauki wędrownej, oraz uchwalono Kołu temu udzielić jedną bibliotekę darmo. Kołu w Gorlicach uchwalono wyjątkowo zezwolić na zatrzymanie wszystkich funduszów w r. 1903 na cele miejscowe. Szkole w św. Józefie uchwalono zakupić tablicę do nauki poglądowej za 20 koron.

Z powodu odrzucenia w polskiem brzmieniu statutów Koła T. S. L. w Witkowicach przez Namiestnictwo w Bernie mor., uchwalono sprawę poruczyć dr. Jul. Gertlerowi, ewentualnie wnieść rekurs do Ministeryum spraw wewn. Sprawę zamknięcia czytelni w Jezierzanach przez Starostwo w Tłumaczu oraz zasystowania uchwały tamtejszej Rady powiatowej co do subwencyi 1000 kor. dla Tow. S. L., poruczono p. Homolaczowi do ewentualnego wniesienia rekursu. Przyjęto i zatwierdzono tekst sprawozdania rocznego Zarządu i Rady Nadzorczej.

Projekt budżetu, referowany przez p. Ciompę, po szczególnej dyskusyi przyjęto i zatwierdzono.

Sprawozdanie p. Januszewskiego z ruchu czytelnianego przyjęto do wiadomości.

Wnioski p. Homolacza o zwrócenie z zapisu św. p. Neumana sumy pozostałej z licytacyjnej sprzedaży realności w Dominikowicach rodzinie Woźniaków uchwalono ostatecznie. Na tem zakończono.

OKÓLNIK!

Do Zarządów Kół miejscowych T. S. L.

Celem przyspieszenia ściągnięcia list i składek na »dar narodowy trzeciego maja«, zechcą Szan. Zarządy Kół co najrychlej rozpisać ponaglenia do posiadających listy składkowe osób, z żądaniem nadesłania zebranych kwot wraz z listami najdalej do dnia 15. czerwca b. r. Ściągnięte listy oraz gotówkę przesłać należy do Zarządu głównego wraz z sumarycznem zestawieniem na przesłanych swego czasu formularzach.

Wszystkie Zarządy Kół miejscowych, które nie nadesłały dotąd sprawozdań kasowych za I. kwartał b. r., uprasza się jak najusilniej o wygotowanie sprawozdań wspomnianych i nadesłanie ich Zarządowi głównemu. Koła, które pragnęłyby, aby w »Miesięczniku« wyszczególniono ofiarodawców i nadsyłane im dary, zechcą szczegóły te nadsyłać pod adresem Redakcyi »Miesięcznika« najdalej do dnia 22. każdego miesiąca. Takie ogłaszanie datków stanowić będzie rodzaj publicznego pokwitowania i kontroli.

Z ruchu Kół.

Koło im. T. T. Jeża. (Sprawozdanie Zarządu przedłożone Walnemu Zgromadzeniu w d. 25. stycznia 1903 r. za czas od d. 20. czerwca 1901 do d. 25. stycznia 1903 r.). Koło nasze, noszące do stycznia 1902 roku urzędową nazwę „Koło IV“ (mieszane) we Lwowie, w myśl uchwały poprzedniego Walnego Zgromadzenia z r. 1901, przezwane zostało „Kołem im. T. T. Jeża“. Koło im. T. T. Jeża liczy obecnie 247 członków. Jak we wszystkich Kołach lwowskich, tak samo i w naszem, cała działalność skupia się w rękach Zarządu, który składał się z 15-tu członków. Z działalnością „Koła“ zwyczajni członkowie wyrażali swój współudział przez wpłatę ustawą przepisanej wkładki rocznej i bardzo rzadko datkami na rzecz Koła. Zarząd poza ściąganiem wkładek rocznych od członków rozwinął szeroką agitacyę celem zwiększenia funduszów „Koła“, tak aby, prócz prowadzenia prac dawnych, podjąć zadanie nowe, mianowicie wybudowanie własnej szkoły w jednej z miejscowości Galicyi wschodniej. Praca w tym kierunku została uwieńczoną pomyślnym skutkiem, gdyż na pomieniony cel „Koło“ posiada już znaczną sumę, mianowicie koron 1.744·48. Suma ta została zgromadzoną głównie dzięki zabiegom i staraniom pracy „Komisyi dochodowej“ pod przewodnictwem pani Henryki Pawlewskiej, oraz zabiegom i staraniom p. Dra Ernesta Adama i pani Róży Nusbaumowej. Ważnym nabytkiem dla „Koła“, rokującym rozwój jego działalności w samym Lwowie, jest

biblioteka, ofiarowana przez panią Antoninę i p. Franciszka Rawitów-Gawrońskich z warunkiem założenia we Lwowie czytelni bezpłatnej ich imienia. Z powodu odmowy dyrekcyi szkoły im. Elżbiety we Lwowie na urządzenie czytelni w lokalu szkoły, nie mogliśmy dotąd otworzyć „czytelni im. Gawrońskich“, gdyż fundusze Koła naszego nie pozwoliły nam na wynajęcie lokalu własnego, co obciążyłoby budżet kwotą 400 koron rocznie. Jest jednak nadzieja, że w r. b. rzecz tę uda się w czyn wprowadzić. Natomiast pierwsza nasza „Czytelnia bezpłatna“, mieszcząca się w lokalu szkoły im. Piramowicza przy ul. Ormiańskiej we Lwowie, rozwija się pomyślnie i za czas sprawozdawczy wykazuje rozwój. Liczyła ona przed półtora rokiem 786 tomów, obecnie zaś liczy tomów 1799 czyli, że przybyło 1013 tomów. Liczba wypożyczających waha się od 160—250. Zarząd czytelni urządził dwa obchody w rocznicę powstania listopadowego oraz sześć odczytów z dziejów ojczystych. W ciągu półtora roku wydano na czytelnię (zakupno i oprawa książek koron 166·96, opłata służącego czytelni koron 72) razem koron 238·96. Komisyi czytelnianej przewodniczy panna R. Witkowska, zastępczynią jest pani M. Mosoczowa. Do wspólnej komisyi Kół lwowskich T. S. L., zajmującej się szkołami dla analfabetów we Lwowie należy z zarządu naszego p. R. Nusbaumowa. W r. 1902 do wspólnej kasy na koszta prowadzenia tych szkół wypłaciliśmy koron 70. Czyteln wiejskich mamy obecnie 7. Do dwu dawniej założonych w Koninie (p. Niedźwiedź-Nowotarskie) i Witkowicach (p. Chwałowice-Tarnobrzeskie) przybyło pięć nowych, a mianowicie: 1) Uhrynów (Sokalskie) wysłano tomów 92; 2) Szydłowce (Husiatyńskie) — 92; 3) Waręż (Sokalskie) — tomów 94; 4) Łopatyn (Brodzkie) tomów 101; 5) Michałkowice na Śląsku — 60 tomów. Ogółem wydano na czytelnie kor. 219·70 h. Oprócz prac tych, podjętych przez „Koło“ nasze, zarząd przyjął na się dość ciężki obowiązek zbierania we Lwowie składek na „Dar Narodowy“ w rocznicę trzeciego maja. Komisya, złożona z czterech członków Zarządu naszego wespół z trzema delegatami „Koła Akademickiego“ rozstawiała puszki na ulicach Lwowa. Obok tej czynności, która wymagała kilku dni pracy, Zarząd nasz rozsyłał i następnie ściągał przez kursorów listy składkowe. Komisya „Koła naszego“ musiała w to włożyć bardzo wiele pracy i zachodów. Odbyła ona 16 posiedzeń. Ogółem zebrano we Lwowie na „Dar narodowy“ przeszło 3100 koron. W pracach „Stałej komisyi delegatów lwowskich Kół T. S. L.“ członkowie Zarządu naszego biorą żywy udział i przyczynili się, do zwołania dwóch zjazdów prowincyonalnych. Zjazdy te mają doniosłe znaczenie dla rozwoju idei i prac T. S. L. we wschodniej Galicyi. Na koszta utrzymania biura komisyi delegatów złożyliśmy kor. 10. Na zakończenie dodać musimy, że w czasie sprawozdawczym Zarząd odbył 14 zwykłych posiedzeń i jedno Walne Zgromadzenie. Odliczywszy czas wakacyjny, przypada, żeśmy się zbierali raz na trzy tygodnie.

Koło w Czerniowcach. W Czerniowcach istnieje od lat 34 „Towarzystwo polskie bratniej pomocy i Czytelnia polska“; jestto najstarsza a zarazem najzasobniejsza instytucya polska nietylko w Czerniowcach, lecz i na całej Bukowinie. Przez cały czas istnienia swego skupiało ono w swem łonie wszystkich patryotycznie myślących Polaków, żywo interesowało się wszystkimi ich sprawami a reprezentując żywioł polski po całym rozprószony kraju — stało na straży tradycyj i pamiątek naszej przeszłości, dbało o budzenie poczucia narodowego, o umysłowy rozwój, o prawa nasze w szkolnictwie, o utrzymanie naszych ubogich, wreszcie o łączność towarzyską. By ogromowi i wszechstronności pracy podołać, tworzono pierwotnie sekcye (n. p. dobroczynności — gimnastyczną), które z czasem zamieniły się w osobne towarzystwa tak, iż obecnie mamy w Czerniowcach prócz Czytelni następujące stowarzyszenia polskie: polityczne „Koło polskie“, akademickie „Ognisko“, gimnastyczne „Sokół“, rękodzielnicze „Gwiazda“, Koło Pań na Bukowinie, Sekcya dobroczynności, Kasyno polskie, wreszcie Bank polski. Wszystkie te stowarzyszenia mają wprawdzie swoje odrębne statuta — mieszczą się jednak w domu Czytelni polskiej i byt swój na jej bycie opierają — a z rozpadnięciem się Czytelni wszystkie te towarzystwa niewątpliwieby istnieć przestały. Czytelnia nie mogąc wygodnie pomieścić wszystkich stowarzyszeń w swym szczupłym domku — zbierała od lat kilkunastu fundusze na zakupno lub wybudowanie nowego „Domu polskiego“ i z końcem roku 1901 zakupiła istotnie dom obszerny z ogrodem — w śródmieściu przy pryncypalnej ulicy położony — za 66 tysięcy koron. Dom ten jednak potrzeba koniecznie i jak najśpieszniej odpowiednio adaptować — a w tym celu musi się zbierać składki jak najintenzywniej, bo pozostawienie domu bez adaptacyj może się po latach kilku stać ruiną Czytelni — a tem samem i zgubą dla wszystkich stowarzyszeń polskich. By akcyi Czytelni nie paraliżować, lecz wszystkie siły i środki ku jednemu celowi zwrócić — muszą wszystkie stowarzy-

szenia — a więc nasze Koło Pań ograniczyć czynność swą do załatwienia najniezbędniejszych agend, pozostawiając Czytelni swobodę urządzania wieczorków, odczytów, koncertów i t. d., zapomocą kt rych można grosz zbierać — i dzięki tylko tej taktyce zdołała Czytelnia w roku ubiegłym zebrać na cele Domu polskiego przeszło 8000 koron. Wśród takich warunków działalność nasza w roku ubiegłym niemal zupełnie ustała i w całym roku zaledwie 54 koron dla nas zebrać zdołaliśmy. To było także powodem, dla którego w roku minionym — a prawdopodobnie i w roku bieżącym na „Dar narodowy 3. maja“ niczego zebrać nie mogliśmy, gdyż wszelkie ofiary tylko na „Dom polski“ obracać możemy.

Koło w Ostrowie Mor. Dnia 5. kwietnia odbyło się doroczne Walne Zgromadzenie członków, na którem wybrano nowy wydział i na którem Zarząd Koła ukonstytuował się w sposób następujący: prezes dr Wacław Seidl, zast. prezesa p. Michał Wągiel, sekretarz p. Zygmunt Mayer, zast. sekretarza p. Karol Głowacki, skarbnik p. Franciszek Gwoździewicz, zast. skarbnika p. Ignacy Kupczyk. Nadto na czas nim zostaną utworzone osobne Koła w Witkowicach i Maryańskich Górach, powołano do Zarządu po jednym delegacie z każdej miejscowości a mianowicie: z Witkowic p. Wójcicka a z Maryańskich Gór p. Dziewulskiego. Celem rozbudzenia ruchu w Kole, powzięto na posiedzeniu Wydziału w dniu 10. b. m. uchwałę, by co niedzielę wieczór w sali Domu polskiego urządzać zebranie towarzyskie, urozmaicone śpiewem i deklamacyami, możliwie nawet przy współudziale muzyki. Pierwsze takie zebranie odbędzie się dnia 19 b. m. Wreszcie w czasie od 1. stycznia do daty obecnego sprawozdania urządzono cztery przedstawienia amatorskie i dwa wykłady popularne.

Koło w Podgórzu od czasu Walnego zgromadzenia, które odbyło się 11. stycznia b. r., zaznaczyło swą działalność przez urządzanie bezpłatnych wykładów popularnych. Wykłady te odbywały się, począwszy od 24. lutego b. r., każdego wtorku, w sali szkoły ceramicznej, i zawsze ściągały bardzo licznych słuchaczy. Wykład dra Henryka Piseka: „O suchotach“ odbył się w sali Sokoła podgórskiego, a to dla aktualności tematu, co uznał także Zarząd Sokoła, który tym razem użyczył sali bezpłatnie za zwrotem drobnych kosztów. Na kwiecień zapowiedziane są wykłady dra Leopolda Feuereisena, p. Seweryna Gotlieba, dra Willera, p. Zofii Wójcickiej, tej ostatniej znowu w sali Sokoła. Szkoła analfabetów, którą opiekuje się Koło w Podgórzu, rozwija się tylko pomyślnie na oddziele męskim. Kucharki i pracownice fabryczne, bardziej zależne od swoich pracodawców, ze względu na to, że są więcej od mężczyzn uległe i konkurencyi w pracy się lękają, mniej pilnie uczęszczają teraz do szkoły. Przeciętnie przychodzi ich na I. kurs 10—12, na II. kurs 12—15 uczennic, gdy na oddziale męskim liczba uczniów dochodzi do 26ciu. Szkoła analfabetów pochłania mnóstwo pieniędzy, chociaż siły nauczycielskie mamy darmo. Kurs tegoroczny zamknie się z końcem maja. Zarząd Koła odbył trzy posiedzenia od nowego roku — na ostatniem posiedzeniu kasyerka złożyła sprawozdanie kasowe, według którego pozostałość kasowa wynosi przeszło 100 K. Magistrat m. Podgórza ofiarował 50 K subwencyi na szkołę analfabetów. Dochód z zabawy, którą Koło podgórskie urządziło 14. lutego b. r. wspólnie z Tow. ku wsparciu biednych uczniów, wyniósł 105 K. Suma ta podtrzymuje egzystencyę Koła, bo same wkładki członków nie opędzają nawet w czwartej części wydatków Koła. Zarządowi głównemu wysłano tego roku 40 K. Na ostatniem posiedzeniu, które odbyło się d. 26. marca b. r., przewodniczący Koła, p. Władysław Liban, wniósł swoją rezygnacyę, podając za powód, że, „rozpatrzywszy się w sytuacyi, widzi, iż nie podoła obowiązkom, a zatem woli się usunąć“. Na razie obowiązki przewodniczącego spełnia wicepr. p. Baumgartenowa. Zarząd jest w kłopocie i wobec tej niespodziewanej rezygnacyi nie wie, co począć: czy zwołać Walne zgromadzenie, czy też samemu wybrać prezesa. Na tę godność sekretarka Koła proponuje inżyniera Rollego; pragnie bowiem, żeby wciągnąć do Koła i chrześcijan — bo tylko wspólnemi siłami dadzą się osiągnąć pomyślne rezultaty. Czy Zarząd Koła nie spotka się tu z niechęcią — oto pytanie. Wszystko przemawia za tem, że nieufność i głupota ludzka staną na przeszkodzie asymilacyjnych dążności naszego Koła. Walczymy jednak wytrwale, a co będzie dalej — okaże niedaleka przyszłość.

Koło w Białej zajmowało się w r. 1902 zbieraniem datków na dar narodowy 3. Maja (269 K 44 hal.) i zbieraniem wkładek od swych członków. Oprócz tego wspólnie z „Czytelnią kobiet“, składającą się z tych samych członków, urządziło wspaniałą „Gwiazdkę“ i również wspaniałą majówkę dla dzia wy szkoły polskiej im. Tadeusza Kościuszki w Białej, a w porze zimowej aż do końca marca dostarczało ubogiej młodzieży szkolnej ciepłego mleka. W d. 27. kwietnia 1902 urządziło przedstawienie amatorskie, a czysty dochód w kwocie 99 K 53 hal. przeznaczyło na zakupienie cennych dziełek do biblioteki

dla młodzieży szkoły polskiej. W d. 28. lutego 1903 r. odbyło się Walne zgromadzenie członków naszego Koła pod przewodnictwem WP. Maryi Liwery. Do Zarządu Koła na r. 1903 wybrano: Przewodniczącą WP. Maryę Liwery, zast. przewodn. WP. Anielę Wierzbicką, sekr. WP. Mieczysława Mildnera, zast. sekr. WP. Anielę Dubowską, skarb. WP. Józefa Bronisława Szadę, zast. skarb. WP. Jana Kubaczkę. Delegatem na Walny Zjazd Towarzystwa „Szkoły ludowej" wybrany został WP. Feliks Glatman.

Koło w Sanoku. Ostatnie Walne zgromadzenie odbyło się 23. marca 1903 r., a zapowiedziane na r. 1902 z przyczyn od Wydziału niezależnych odbyć się nie mogło, dlatego Wydział przedkłada sprawozdanie z czynności za czas od 1. kwietnia 1901 do 1903 r. Towarzystwo nasze zajęło się urządzaniem popularnych odczytów w Posadzie olchowskiej i sanockiej, Zagórzu i miejscowem „Ogniwie", staraniem Wydziału, przy współudziale pp.: dra Zalewskiego, prof. Ant. Bielaka, Ant. Borzemskiego i A. Pytla. Odbył się także w roku 1901 uroczysty wieczór ku uczczeniu rocznicy konstytucyi 3. Maja; — zbierano wkładki na listy przesłane przez Zarząd główny, jako „Dar narodowy"; utrzymywano kurs dla analfabetów aż do końca 1901 r., zwinięto go jednak dla braku uczniów. W r. 1902 odbyło się przedstawienie amatorskie, a dochód przeznaczono na cele miejscowe Towarzystwa. Czynny udział wzięło „Koło Pań" w obchodzie grunwaldzkim, jakoteż w odsłonięciu pomnika Kościuszki, urządzonego staraniem tutejszego Sokoła. Na tydzień przed uroczystością ostatnią urządzono odczyty dla włościan i robotników w Posadzie olchowskiej i sanockiej, także w „Kółku fabrycznem", aby nietylko zachęcić ich w wzięciu udziału w tej uroczystości, ale i pouczyć o jej znaczeniu. Wygłosili je pp. profesorowie: Pytel, Basiński i Borzemski. Staraniem Wydziału wysłano telegram gratulacyjny do Krakowa z okazyi jubileuszu Konopnickiej i do Mor. Ostrawy w dzień poświęcenia „Domu polskiego", również 10 K do Krakowa wysłano na zasilenie funduszów Uniwers. lud. Koło tutejsze stale rozwija się, liczy obecnie 100 członków. Wydział zajmował się w b. r. także czytelnią w Olchowcach i Jędruszkowcach, a najwięcej zebraniem poważniejszej sumy, niezbędnej do rozszerzenia zakresu swego działania.

Różne wiadomości.

Sprawozdanie Zarządu głównego T. S. L. za rok 1902 opuściło prasę i rozesłane zostało do Zarządów Kół miejscowych i wybitniejszych osobistości w kraju. Pragnący nabyć sprawozdanie zgłosić się mogą do biura Zarządu gł. w Krakowie (ul. Studencka 5). Cena egzemplarza (4 arkusze druku) 50 hal., dla Kół przy pięciu przynajmniej egzemplarzach 30 hal. za egzemplarz.

Wycieczki włościańskie organizowane przez Koła T. S. L. w Tarnopolu, Złoczowie, Buczaczu, Skałacie, Limanowej i Stanisławowie zgłosiły do Krakowa 1350 uczestników. Liczba ta znacznie się powiększy, gdyż przybywa także nader liczna wycieczka ze Śląska.

„Kartki dla zbierających owady szkodliwe w rolnictwie, pszczelnictwie i leśnictwie oraz rośliny trujące i szkodliwe dla zwierząt" zbroszurowane w 25 egzemplarzach, przydatne także dla zbiorów i okazów w gabinetac szkolnych ofiarował dla szkół T. S. L. pan Andrzej Berezowski z Antopola w Król. Polskiem. Za pamięć i dar ten serdeczne składamy mu podziękowanie.

Na obchodzie 300-lecia miasta Żółkwi reprezentował Zarząd główny T. S. L. p. Kasper Wojnar, który na polskim wiecu ludowym przemawiał na temat miłości i obowiązków wobec Ojczyzny. W wiecu wziął udział nader licznie lud, wśród którego znajdowały się nader liczne rzesze grupujące się około czytelń żółkiewskiego Koła T. S. L.

Celem uregulowania nakładu „Podręcznika dla nauki dorosłych analfabetów" zechcą Koła T. S. L. posiadające kursa analfabetów lub zamierzające organizować je — zdeklarować się co do ilości „Podręcznika": ile mianowicie egzemplarzy nabyć zechcą.

W sekcyi III Wiecu narodowego (dla sprawy rozwoju wewnętrznego) pomieszczono nader interesujące referaty: p. Jana Szafrańskiego „stan i potrzeby oświaty ludu wiejskiego", p. dra T. Rutowskiego „Organizacya szkół dla mniejszości narodowych", p. Anieli Aleksandrowiczównej „O wychowaniu narodowem". Tematy te polecamy szczególnej uwadze tych członków T. S. L., którzy we Wiecu udział wezmą.

Wykazy składek na dar nar. 3. maja rozpoczniemy ogłaszać w następnym zeszycie „Miesięcznika" w miarę jak wykazy te wpływać będą do Zarządu gł. od Kół.

Od Administracyi.

Szanownych przedpłacicieli „Miesięcznika“ T. S. L. oraz Koła miejscowe uprasza się o wyrównanie tak zaległej przedpłaty za nasz organ, jako też i należytości za rok bież.

Roczna przedpłata 4 Kor.

!! Przy grach i zabawach, przy uroczystościach publicznych, narodowych i rodzinnych, przy zakładach i zapisach wszędzie i zawsze pamiętajmy o funduszach

Towarzystwa „Szkoły Ludowej“. !!

Za pośrednictwem Zarządu głównego T. S. L.

Koła miejscowe nabywać mogą według katalogu wzorowego

Biblioteczki normalne dla czytelń ludowych

po następujących cenach:

Biblioteczki	I. stopnia (A)	II. stopnia (B)	III. stopnia (C)
Nieoprawione	32 kor. [1]	51 kor. [2]	157 kor. [2]
Oprawione	50 kor.	73 kor.	194 kor.
Oprawione, z pudłem służącem zarazem za szafkę	55 kor.	78 kor.	200 kor.

[1] Cena księgarska 40 koron. [2] 64 koron. [3] 197 koron

UWAGA.

Za opakowanie książek dopłaca się 1 koronę.

Za dołączenie Trylogii H. Sienkiewicza do biblioteki I. lub II. stopnia dopłaca się 5 kor.

Na dochód Tow. „Szkoły Ludowej“ wydał Zarząd główny w Krakowie

ILLUSTROWANE POCZTÓWKI

z reprodukcyą przepięknego obrazu Piotra Stachiewicza

„Allegorya T. S. L.“

Koła miejscowe [illegible] S [illegible] pocztówki te w ilo[illegible] przyczem zyskują na [illegible] bardzo znaczny [illegible] Sprzedaż tylko za gotówkę. — [illegible] 10 koron (bez opustu)

Nakładem Tow. „Szkoły Ludowej“. — Odpowiedzialny redaktor Stanisław Nowicki.
Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie (Jagiellońska 10) pod zarządem L. K. Górskiego.

Oceny akademickiego Koła

zatwierdzone przez Zarząd główny T. S. L.

Rolnictwo i gospodarstwo wiejskie.

Pawłowski Dr. J. ***Nawozy kupne i zielone.*** *(Bezpłatny dodatek do tygodnika „Ojczyzna“ Nr. 2, r. 1903.) Lwów, nakł. „Związku wydawniczego“, druk „Słowa Polskiego“, w 8ce, str. 16, cena 10 hal.*

Treść całej tej niewielkiej broszury dzieli się na dwie części: w pierwszej — obszerniejszej — jest mowa o ważniejszych nawozach sztucznych, a w drugiej — zatytułowanej „nawozy zielone“ — przedewszystkiem o użyciu łubinu na pognój. Po kilku słowach wstępu przystępuje autor odrazu do omówienia najczęściej stosowanych nawozów sztucznych, a więc: tomasyny, superfosfatu, saletry chilijskiej, mączki kostnej i kainitu. Przechodząc te poszczególne nawozy po kolei w powyżej podanym porządku, podaje przy każdym z nich w krótkich słowach sposób otrzymywania, własności jego i oddziaływanie na glebę, dalej wskazówki, jakich się należy trzymać przy kupnie danych nawozów, wreszcie opisuje warunki, w jakich je należy stosować (a więc na jakich glebach i pod jakie rośliny najkorzystniej działają) i sposób ich użycia. W zakończeniu tej pierwszej części przestrzega przed często reklamowanymi szumnie nawozami sztucznymi, które najczęściej są tylko bezwartościowemi mieszaninami, a nadto zachęca do przeprowadzania na miejscu prób, celem przekonania się, jakie nawozy są dla danej gleby najodpowiedniejsze. W drugiej części mówi autor na początku o korzyściach stosowania zielonych nawozów. Następnie wspomniawszy tylko o używaniu w tym celu tatarki i gorczycy przechodzi do bardziej szczegółowego omówienia łubinu. A więc wspomniawszy o jego odmianach omawia stosowanie go na zielony pognój: jak się należy z nim obchodzić i w jakich warunkach najkorzystniej go można stosować. Dalej mówi autor w jakich warunkach także użycie tatarki i gorczycy jako zielonego nawozu może się okazać skutecznem. Po kilku jeszcze słowach, na jakich glebach wogóle nawozy zielone najkorzystniej działają, podaje autor na zakończenie kilka uwag co do sprzętu łubinu także na ziarno.

Rzecz napisana jasno i przystępnie, sposób przedstawienia (oprócz drobnych nieścisłości przy omawianiu nawozów z kwasem fosforowym i drobnych usterek stylowych w paru miejscach) bez zarzutu.

B. polecone. *W. Z.*

Etno- i geografia.

Odczyty popularne dla Towarzystw polskich. II. O. Poraj. ***O naszych pobratymcach Chorwatach.*** *Poznań. Nakładem księgarni Sgo Wojciecha, w 8ce, str. 22.*

Suchy opis Chorwacyi pod względem historycznym, geograficznym i politycznym. Historyę Chorwacyi autor przedstawia w sposób, który może być zrozumiałym tylko dla czytelnika, znającego dzieje powszechne. Błędne twierdzenie, że Polskę nawrócił św. Cyryl i Metody. Rzecz może być szkodliwa ze względu na tendencye panslawistyczne. „Serbowie i Chorwaci to jeden naród, dwa kwiaty na jednej gałązce — jednakowoż tak jedni jak drudzy chcą istnieć samodzielnie jako dwa narody. Ów „nieszczęsny spór pomiędzy Serbami i Chorwatami, podsycany sztucznie przez Węgrów i Niemców“ autor zestawia z „kwestyą rosyjsko-polską“.

Szkodliwe. *Z. T.*

Nauki społeczne, polityka i prawo.

Dr Zofia Golińska. ***Alkoholizm i społeczeństwo.*** *Warszawa, nakład i druk M. Arcta, 1902. „Książki dla wszystkich“, w 16ce, str. 89, cena 30 hal.*

Przedstawiając statystycznie groźne skutki działania alkoholu, autorka dochodzi do wniosku, że prawdziwa hygiena fizyczna i moralna może nastąpić jedynie pod wpływem zupełnej abstynencyi. Pochód ludzkości do osiągnięcia lepszych warunków przedewszystkiem polega na pokonaniu swych narowów i instynktów zwierzęcych, które podsycane bądźto nadmia-

Pomnik BARTOSZA GŁOWACKIEGO w Tarnobrzegu.

ODEZWA.

Pod koniec 1901 roku wydał włościański Komitet budowy pomnika Bartosza Głowackiego w Tarnobrzegu odezwę, wzywającą do składek na pomnik. Składki posypały się i do 8. kwietnia b. r. wpłynęło do Spółkowej Kasy oszczędności i pożyczek w Tarnobrzegu, w której składki umieszcza się, 2121 koron.

Dawali na pomnik włościanie i mieszczanie, dawała intelligencya. Pieniądze napływały z całej Polski, szczególniej z Galicyi i Królestwa Polskiego, i od Polaków w Ameryce. Uchwalały datki na pomnik Rady gminne, Rady powiatowe, Kółka rolnicze, Instytucye finansowe i t. d. Świadczy to o tem, że wszyscy chcemy uczcić pomnikiem chłopa-patryotę, przedstawiciela najliczniejszej warstwy w narodzie, która budzi się do życia obywatelskiego, narodowego i ujmuje losy Ojczyzny w swe silne dłonie.

Składki zbieraliśmy głównie zapomocą list, których rozdaliśmy 600, z tego zwrócono nam po wypełnieniu 60.

Początkowy Komitet, złożony z 16 członków, powiększył się teraz na 216 członków, zapraszając do swego grona z każdej gminy powiatu tarnobrzeskiego jednego lub dwóch członków. W ten sposób pójdzie raźniej zbieranie składek.

Koszta budowy pomnika obliczone są na 4000 koron i do tej sumy brakuje jeszcze 1879 koron. Spodziewamy się, że ta druga część sumy napłynie prędko i pomnik będzie mógł stanąć jeszcze w tym roku, a w każdym razie w roku przyszłym.

Podaje się również do wiadomości, że Walne Zgromadzenie, zaproszone przez Komitet na dzień 3. maja b. r. do sali Rady powiatowej w Tarnobrzegu, wybrało jednogłośnie projekt pomnika Bartosza Głowackiego, przedłożony przez rzeźbiarza kamieniarskiego p. Michała Korpala z Krakowa.

Prosimy gorąco wszystkich, ażeby dopełnili składek na pomnik. Upraszamy uprzejmie Szanowne Redakcye tych pism, które składki łaskawie przyjmowały i ogłaszały, o nadesłanie zebranych dotąd kwot do Spółkowej Kasy oszczędności i pożyczek w Tarnobrzegu. Upraszamy też wszystkich, którzy listy pobrali, o odesłanie ich wraz z pieniądzmi pod tymże adresem.

Prosimy też o zgłaszanie się po nowe listy do przewodniczącego (Jan Słomka w Dzikowie, poczta Tarnobrzeg). Upraszamy też Rady gminne i różne Instytucye, ażeby w dalszym ciągu uchwalały datki na pomnik.

Niedaleka jest już chwila, gdy stanie w Tarnobrzegu pomnik Bartosza Głowackiego. Będzie nim uczczony bohater narodowy, będzie to pierwszy pomnik chłopa w Polsce, a przez pomnik ten będzie podniesiony cały stan włościański, będzie przyśpieszone odrodzenie narodowe.

Za pełny KOMITET:

W. Wiącek
sekretarz.

Jan Słomka
przewodniczący.

Szanowne Redakcye wszystkich pism upraszamy uprzejmie o umieszczenie niniejszej odezwy w łamach swoich pism.